

Sygn. akt I C 324/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Tomasz Makaruk

Protokolant – Kinga Dzieniszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 stycznia 2019 r. w Z.

sprawy z powództwa Krajowego Ośrodka (...) Oddział Terenowy w W.

przeciwko D. P.

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda Krajowego Ośrodka (...) Oddział Terenowy w W. na rzecz pozwanego D. P. kwotę 917 (dziewięćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 324/18

UZASADNIENIE

Powód Krajowy Ośrodek (...) Oddział w W. ((...))w pozwie skierowanym przeciwko D. P. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 3.590,73 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania. Uzasadniając żądanie wskazał, iż pozwany użytkował bez tytułu prawnego przez cały 2014 rok działkę o numerze ewidencyjnym (...) o pow. (...) położoną w obrębie O., gmina W.. Działka ta należy do Zasobu Własności Rolnych Skarbu Państwa. Na kwotę objętą pozwem składa się wynagrodzenie w wysokości 3.532,49 zł z tytułu bezumownego użytkowania nieruchomości w 2014 r., wyliczona stosownie do treści przepisu art. 39b ust. 1 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz równowartość uiszczony przez (...) podatku rolnego w wysokości 58,24 zł.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy w Zambrowie w dniu 17 lipca 2018 r. w sprawie (...) pozwany D. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia o wynagrodzenie z tytułu bezumownego użytkowania (art. 229 kc) oraz bezzasadność żądania zwrotu podatku rolnego, albowiem w myśl art. 3 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy o podatku rolnym, podatnikiem w przypadku bezumownego korzystania są jednostki organizacyjne (...). W toku postępowania pozwany podniósł także, że poniósł duże wydatki na posprzątanie i odchwaszczenie zaniedbanej działki rolnej 72/2, co należało do obowiązków powoda i z tego też powodu pozew skierowany przeciwko niemu narusza zasady współżycia społecznego, zasady słuszności i jest nadużyciem prawa.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Właścicielem działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), o powierzchni (...), położonej w obrębie O., gmina W. jest Skarb Państwa. Dla tej działki prowadzona jest księga wieczysta KW (...). Nieruchomość ta należy do Zasobu Własności Rolnych Skarbu Państwa.

W bardzo bliskim jej sąsiedztwie, po obydwu jej stronach, rolniczo użytkował dzierżawione działki D. P.. Ponieważ działka (...) była bardzo zaniedbana (zachwaszczona, zakrzaczona, znajdowało się na niej bardzo dużo śmieci) i stwarzała potencjalne źródło pożaru, D. P. zawarł w 2014 roku umowę na jej uprzątnięcie z R. D..

Firma (...) najpierw wywiozła z tej działki (...) kontenery ośmiotonowe śmieci: m.in. części starych samochodów, baniaki po olejach i środkach ochrony roślin, kineskopy ze starych telewizorów. Następnie wycięła licznie rosnące krzaki, które zostały zżabkowane i wykosiła kosiarkami całą działkę – biomasa została zbelowana i oddana na przerób na pellet. Prace na działce zostały zakończone latem 2014 r. Za wykonaną usługę firma wystawiła fakturę na kwotę 15.000 zł. Fakturę tę opłacił D. P., który później w żaden sposób nie korzystał już z tej działki.

Ponieważ D. P. zlecił wykonanie prac porządkowych na działce (...), zadeklarował ją we wniosku o płatności do gruntów rolnych za 2014 r. Otrzymał płatności obszarowe na przedmiotową działkę w kwocie ok. 2.000 zł.

Za działkę (...) (...) zapłaciła w 2014 r. podatek rolny w wysokości 58,24 zł. Wysokość wynagrodzenia z tytułu bezumownego użytkowania tej nieruchomości za 2014 r., wyliczona stosownie do treści art. 39b ust. 1 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, wynosi 3.532,49 zł.

Pismem z dnia 18 listopada 2014 r. (...) w W. wezwała D. P. do dobrowolnego, protokolarnego wydania działki (...) pod rygorem wystąpienia z powództwem sądowym o wydanie nieruchomości oraz do dobrowolnej zapłaty z tytułu bezumownego użytkowania przedmiotowej nieruchomości w kwocie 3.465,53 zł w terminie 14 dni pod rygorem wystąpienia z powództwem sądowym o zapłatę żądanej kwoty. Do pisma zostały załączone dwa egzemplarze protokołu zdawczo-odbiorczego w celu podpisania i odesłanie jednego z nich A..

Ponieważ D. P. nie podpisał protokołu zdawczo-odbiorczego, pismem z dnia 21 maja 2015 r. (...) w W. wezwała go, w związku z ustaleniem, że użytkował on działkę (...) w 2014 r. bez zgody A., do dobrowolnej zapłaty wynagrodzenia za bezumowne użytkowanie nieruchomości w okresie od 1.01.2014 r. do 31.12.2014 r. w łącznej kwocie 3.590,73 zł (w tym 58,24 zł opłaconego podatku rolnego) w terminie 14 dni pod rygorem wystąpienia z powództwem sądowym o zapłatę żądanej kwoty.

W piśmie z dnia 28 sierpnia 2017 r. D. P. poinformował (...), że omyłkowo zgłosił działkę (...) do płatności i zwrócił się z prośbą o zmniejszenie wysokości zapłaty na rzecz A. Nieruchomości Rolnych do kwoty, jaką otrzymał w 2014 r. za użytkowanie tej działki.

Pozew o zapłatę został wniesiony 3 lipca 2018 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania powoda D. P. (k.84v-85 w zw. z k. 58v-59), zeznania świadków: J. K. (k.85v-86), O. T. (k.86), R. D. (k.86-86v), a także na podstawie: dokumentów znajdujących się na k.19, kopii wyroków z uzasadnieniami (k.42-55).

Bezsporna w sprawie była wysokość ustalonego przez powoda wynagrodzenia w wysokości 3.532,49 zł z tytułu bezumownego użytkowania nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) w 2014 r., wyliczona stosownie do treści przepisu art. 39b ust. 1 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz kwota 58,24 zł stanowiąca równowartość uiszczzonego przez (...) podatku rolnego za przedmiotową nieruchomość w 2014 r.. Istota sporu sprowadzała się do kwestii czy pozwany jest zobowiązany do zapłaty tych kwot.

Zgodnie z art. 39b ust. 3 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (t. j. Dz.U. z 2018 r. poz. 91 ze zm.) do roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie bez tytułu prawnego z

nieruchomości Zasobu nie stosuje się przepisów art. 224-231 Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 229. „Roszczenia właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości, jak również roszczenia o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. To samo dotyczy roszczeń samoistnego posiadacza przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów na rzecz” (art. 229 § 1 kc).

Kwestią wzajemnej relacji art. 39b ust. 1 i 3 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa szeroko zajmował się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 2017 r. w sprawie V CSK 176/16 (L.), w której uznał, iż „szeroko ujęte pojęcie osoby władającej nieruchomością, obejmuje każdy podmiot władający nią dla siebie bez tytułu prawnego, a więc zarówno posiadacza samoistnego jak i zależnego w tym dzierżawcę, który nie wydał gruntu po wygaśnięciu stosunku dzierżawy. Do zapłaty stawki wynagrodzenia w tej wysokości zobowiązany jest każdy władający, niezależnie od tego czy jest posiadaczem w dobrej, czy w złej wierze”. Konsekwencją tego było stwierdzenie, iż w stosunku do każdego z władających ma zastosowanie art. 229 kc, a więc roszczenie właściciela przeciwko każdej z takich osób o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości bez tytułu prawnego przedawnia się z upływem roku od zwrotu rzeczy.

Przy czym podkreślić należy, że do roszczeń uzupełniających znajdują zastosowanie również ogólne reguły przedawnienia, co oznacza, że roszczenia te są obwarowane dwoma terminami przedawnienia. Szczególny termin przedawnienia z art. 229 k.c. ma takie znaczenie, że z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy przedawniają się roszczenia, które nie przedawniły się wcześniej na zasadach ogólnych (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1980 r. w sprawie II CR 501/80; Legalis nr 22378; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie IV CR 29/86; Legalis nr 25233).

Znaczenie pojęcie „zwrot rzeczy” było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 września 2015 r. w sprawie I CSK 752/14 (Legalis nr 1341793), gdzie wskazano, że „termin ten należy wiązać nie tylko ze świadomym przekazaniem rzeczy przez dotychczasowego posiadacza samoistnego jej właścicielowi, lecz z każdą sytuacją, w której właściciel uzyskał możliwość bezpośredniego władztwa nad rzeczą, a dotychczasowy posiadacz to władztwo utracił. Zwrot rzeczy oznacza zatem odzyskanie faktycznego władztwa nad rzeczą przez właściciela, bez względu na okoliczności, w jakich do tego doszło i przy zastrzeżeniu, że o przywróceniu mu posiadania świadczy nie tylko rzeczywiste korzystanie z rzeczy, lecz sama możliwość takiego korzystania (...). (wyroki Sądu Najwyższego z 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 78, z 26 marca 1998 r., I CKN 590/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 180). W razie tzw. symbolicznego zwrotu rzeczy po stronie dotychczasowego posiadacza wymagana jest świadomość oddania właścicielowi władztwa nad rzeczą, a po stronie właściciela wola objęcia nad nią władztwa, czego nie można domniemywać. W każdym wypadku „zwrotu rzeczy” chodzi o sytuację, w której dotychczasowy posiadacz samoistny uznaje inną osobę za właściciela i poprzez swoje zachowanie wyraża wolę wyzbycia się władania rzeczą, a właściciel wyraża wolę jej odebrania”.

W świetle wiarygodnych, w ocenie Sądu, zeznań świadka R. D. i pozwanego D. P., pozwany zaprzestał jakiegokolwiek korzystania z działki (...) pod koniec lata 2014 r., kiedy to zakończone zostały prace porządkowe na tej działce. Pomimo tego, nie odpowiedział on na pisemne wezwanie powoda z dnia 18 listopada 2014 r. do dobrowolnego protokolarnego wydania nieruchomości, co nie pozwala uznać, iż w tym terminie wyrażał gotowość zwrotu rzeczy. Przyczyną takiej postawy pozwanego mógł być obowiązek posiadania przez cały 2014 rok nieruchomości, w odniesieniu do której wystąpił o dopłatę. Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu, ze zwrotem przedmiotowej nieruchomości mamy do czynienia z początkiem 2015 r. (1 stycznia 2015 r.), o czym świadczy także treść pisma powoda z 21 maja 2015 r., w którym wezwał pozwanego do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z działki (...) w okresie od 1.01.2014 r. do 31.12.2014 r.. Jednocześnie w piśmie tym powód, odmiennie niż w piśmie z 18 listopada 2014 r., nie domagał się już wydania działki (...), co oznacza, iż znajdowała się ona w jego władztwie.

Skoro zatem pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 3 lipca 2018 r. doszło do przedawnienia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia z tytułu bezumownego użytkowania nieruchomości.

Jeśli chodzi o podnoszoną przez stronę powodową okoliczność, jakoby pismo pozwanego z dnia 28 sierpnia 2017 r. stanowi niewłaściwe uznanie roszczenia skutkujące przerwaniem biegu przedawnienia, to podkreślić należy, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 kc może być dokonane jedynie w odniesieniu do roszczenia, które nie uległo jeszcze przedawnieniu (tak uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2004 r. w sprawie II CK 68/04; Legalis nr 67326; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 maja 2017 r. w sprawie I ACa 821/16; Legalis nr 1658224; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 października 2016 r. w sprawie I ACa 1094/15; Legalis nr 1591955).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku w sprawie II CK 68/04 podkreślił także, że „zrzeczenie się przedawnienia jest jednostronnym oświadczeniem woli. Składający takie oświadczenie musi więc wprost lub w sposób dorozumiany objawić swoją wolę, że rezygnuje z przywileju jaki stwarza przedawnienie tzn., iż pomimo upływu okresu przedawnienia, można będzie dalej skutecznie dochodzić od niego spełnienia świadczenia. Nie wystarczy więc, aby było to tylko oświadczenie wiedzy, tak jak to jest przy uznaniu roszczenia lecz oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia powinno zawierać wyraźny zamiar rezygnacji przez dłużnika z możliwości podniesienia wobec wierzyciela tego zarzutu. Warto bowiem podkreślić, że gdy dłużnik uznaje roszczenie, to wierzyciel ma jeszcze możliwość dochodzenia przymusowego zaspokojenia swojego roszczenia. Uznanie musi przecież nastąpić jeszcze przed upływem terminu przedawnienia. Wystarczy więc tylko potwierdzenie przez dłużnika, że roszczenie wierzyciela dalej istnieje, aby wydłużyć termin przedawnienia. Natomiast zrzeczenie się zarzutu przedawnienia następuje już w sytuacji, gdy wierzyciel pozbawiony jest możliwości przymusowego zaspokojenia swojej wierzytelności, gdyż termin przedawnienia upłynął. Dopiero oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia na nowo otwiera wierzycielowi drogę do uzyskania zaspokojenia wbrew woli dłużnika. Z tego względu w doktrynie i orzecznictwie podkreśla się potrzebę każdorazowego ustalenia, czy określone zachowanie dłużnika może być kwalifikowane jako zawierające zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia”.

W ocenie Sądu, pisma pozwanego z dnia 28 sierpnia 2017 r., wbrew stanowisku pełnomocnika powoda, nie sposób jest traktować jako oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia. Pismo to w żadnym zdaniu nie zawiera oświadczenia woli o rezygnacji z możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia, a zawiera jedynie oświadczenie wiedzy, iż D. P. znane są żądania kierowane pod jego adresem przez (...). Co więcej, w piśmie tym pozwany kwestionuje zasadność roszczenia powoda co do wysokości. Nie wiadomo też, jaka była treść pisma powoda (znak: WA. (...).EA.4270.8.2017.CK.1 – nie zostało złożone przez powoda), w odpowiedzi na które pozwany wysłał pismo z dnia 28 sierpnia 2017 r.. Pozwany w swoich zeznaniach (k.84v w zw. z k. 58) wskazał, iż nie złożył kiedykolwiek żadnych oświadczeń, że uznaje roszczenia (...). Potwierdzeniem tego jest postawa pozwanego, który pomimo kilkukrotnych wezwań do zapłaty, konsekwentnie nie stosował się do nich i to pomimo zapowiedzi powoda skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Dlatego też, mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, iż roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia z art. 39b ust. 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, jako przedawnione podlega oddaleniu.

Niezasadne jest także żądanie przez powoda zwrotu równowartości zapłaconego podatku rolnego za 2014 rok za działkę (...). Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1892 ze zm.) „podatnikami podatku rolnego są osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne, w tym spółki, nieposiadające osobowości prawnej, będące: posiadaczami gruntów, stanowiących własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, jeżeli posiadanie: jest bez tytułu prawnego, z wyjątkiem gruntów wchodzących w skład (...) Skarbu Państwa lub będących w zarządzie Lasów Państwowych; **w tym przypadku podatnikami są odpowiednio jednostki organizacyjne Krajowego Ośrodka (...) (w 2014 r. A. (...)).** Identyczne stanowisko w tej kwestii zajął także Wojewódzki Sąd Administracyjny z siedzibą w G. w wyroku z dnia 21 kwietnia 2006 r. w sprawie I SA/Gd 673/04 (Legalis nr 319792). Przeciwno zasadność żądania pozwu w tym zakresie przemawia także okoliczność, iż powód nie wykazał w żaden sposób, aby miał w 2014 r. możliwość umownego przeniesienia posiadanie przedmiotowej nieruchomości na inną osobę, a tylko działania pozwanego uniemożliwiły mu zawarcie takiej umowy, a więc, że miał możliwość przeniesienia ciężaru uiszczenia tego podatku na inną osobę.

Niezależnie od powyższego podzielić należy ocenę pozwanego, iż żądanie pozwu narusza zasady współzycia społecznego, zasady słuszności i stanowi nadużycie prawa (art. 5 kc). Klauzula generalna zawarta w przepisie art. 5 kc stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego i ma na celu zapobieganie stosowania prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiągających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. W niniejszej sprawie szczególną uwagę należy zwrócić na stan działki (...) w momencie, gdy objął ją w posiadanie pozwany, a także na zakres prac przez niego wykonanych i ich koszt. Jak wynika z wiarygodnych zeznań powoda, popartych wiarygodnymi, w ocenie Sądu, zeznaniami świadka R. D. działka (...) była bardzo zaniedbana (zachwaszczona, zakrzaczona i znajdowało się na niej bardzo dużo śmieci). Firma (...), na podstawie umowy zawartej z D. P., najpierw wywiozła z tej działki (...) kontenery ośmiotonowe śmieci: m.in. części starych samochodów, baniaki po olejach i środkach ochrony roślin, kineskopy ze starych telewizorów. Następnie wycięła licznie rosnące krzaki, które zostały zżabkowane i wykosiła kosiarkami całą działkę – biomasa została zbelowana i oddana na przerób na pellet. Za wykonaną usługę firma wystawiła fakturę na kwotę 15.000 zł, którą opłacił pozwany. Taki stan tej nieruchomości wskazywał na nierealizowanie przez (...) obowiązku wynikającego z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1161 ze zm.), w myśl którego właściciel gruntów stanowiących użytki rolne oraz gruntów zrekultywowanych na cele rolne jest obowiązany do przeciwdziałania degradacji gleb, w tym szczególnie erozji i ruchom masowym ziemi. Jak wskazała w swoich zeznaniach świadek O. T., która jest ekspertem przyrodniczym i doradcą rolniczym, brak koszenia łąk powoduje powstawanie chwastów, które rozprzestrzeniają się na inne działki. Wysuszone łąki i śmieci znajdujące się na nich stanowią potencjalne źródło pożaru, które może zniszczyć nie tylko zaniedbaną łąkę, ale także przenieść się na sąsiednie uprawy. Świadek podkreśliła zagrożenie płynące z zaniedbanych łąk na rolnictwo ekologiczne, w którym nie można stosować środków ochrony roślin - ręczne lub mechaniczne usuwanie chwastów powoduje wzrost kosztów i spadek zysków. Sąd uznał zeznania tego świadka za w pełni wiarygodne. W sytuacji zatem, gdy pozwany wykonał prace na działce (...), które powinna wykonać (...) i za które zapłacił kwotę kilkukrotnie wyższą niż kwota otrzymanej dopłaty, żądanie przez powoda zapłaty przez niego jeszcze dalszej kwoty 3.590,73 zł narusza zasady współzycia społecznego.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.).